

 Medexpress, 2022-01-07 09:53

Praca a COVID:

Gorzki komentarz PNRL do środowowego posiedzenia Komisji Zdrowia



nil

5 stycznia odbyło się wysłuchanie publiczne w sprawie poselskiego projektu ustawy o szczególnych rozwiązaniach zapewniających możliwość prowadzenia działalności gospodarczej w czasie epidemii COVID-19 (druk nr 1846).

Prezes Naczelnej Rady Lekarskiej Andrzej Matyja zamierzał wziąć udział w posiedzeniu, ale w uzgodnieniu z Prezydium Naczelnej Rady Lekarskiej postanowił ograniczyć swoje wystąpienie do formy pisemnej. Zostało ono przekazane przewodniczącemu Komisji Zdrowia Sejmu RP Tomaszowi Latosowi. Decyzję tę podjęto m.in. na znak solidarności z przedstawicielami pozostałych zawodów medycznych, których zgłoszenia do udziału w wysłuchaniu nie zostały przyjęte ze względu na limit uczestników.

W czasie posiedzenia zabrakło głosów przedstawicieli Rady Medycznej, środowisk medycznych oraz eksperckich. Zdaniem prezesa NRL ich udział został uniemożliwiony przez zmasowany sposób zajęcia miejsc przez osoby głoszące tezy niezgodne z aktualną wiedzą medyczną i osiągnięciami medycyny. Tym samym, wysłuchanie publiczne posłużyło za miejsce głoszenia teorii antyszczepionkowych i spiskowych.

Występujący opowiadali się za odrzuceniem projektu ustawy. Podkreślali m.in. jej niekonstytucyjność, a ich argumenty były oparte o opinie antyszczepionkowych „ekspertów” oraz o nieoficjalne i wątpliwego pochodzenia dane. Kwestionowano m.in. fakt istnienia epidemii, a szczepionki przeciw COVID-19 określano jako preparaty eksperymentalne, które nie zwiększają odporności (wręcz ją obniżają) i nie przyczyniają się do zmniejszania liczby zachorowań.

WARTO PRZECZYTAĆ

[Antyszczepionkowy festiwal na Komisji Zdrowia](#)

W ocenie prezesa Andrzeja Matyi opinie dotyczące kwestii medycznych miały wątpliwą wartość merytoryczną i trudno jest w jakikolwiek sposób z nimi polemizować. Stwierdzenia negujące osiągnięcia współczesnej medycyny i porównujące je do zbrodniczych eksperymentów na ludziach nie zasługują na poważne traktowanie w sytuacji, kiedy dane statystyczne dotyczące zgonów i zakażonych pacjentów korzystających z pomocy aparatów podtrzymujących oddychanie, wskazują, że wśród najcięższej chorych osoby zaszczepione stanowią zaledwie ok 20%.

Prof. A. Matyja uważa, że treść i forma wypowiedzi, pełnych obraźliwych tez m.in. wobec autorów projektu ustawy, medyków i pacjentów, świadczy o tym, że jakakolwiek dyskusja merytoryczna z osobami w ten sposób wypowiadającymi się o sprawach bezpieczeństwa zdrowotnego jest niemożliwa. Skala ignorancji i lekceważenia rzetelnej wiedzy naukowej oraz osób ją głoszących, musi budzić kategorię sprzeciwu.

Prezes NRL wyraził nadzieję, że dalsze prace nad projektem ustawy doprowadzą do rozsądnych

zapisów, wpływających na ograniczenie pandemii, zmniejszenie liczby zgonów i zakażeń z powodu COVID-19, a także umożliwią zwiększenie dostępności do leczenia wszystkich pacjentów oraz nieprzerwane funkcjonowanie polskiej gospodarki.

Źródło: nil.org.pl